

Ostateczna decyzja w sprawie tytułów Bohatera Ukrainy dla Bandery i Szuchewycza

2 sierpnia Wyższy Sąd Administracyjny Ukrainy potwierdził ostateczność wyroków sądów niższych instancji uznających za nielegalne dekrety o przyznaniu Stepanowi Banderze i Romanowi Szuchewyczowi tytułów Bohatera Ukrainy. Tym samym procedura prawna w ich sprawie została ostatecznie zamknięta. Najważniejszą konsekwencją tej decyzji jest uznanie, iż sądy administracyjne mogą uchylać akty głowy państwa na podstawie skarg obywateli.

Prezydent Wiktor Juszczenko przyznał pośmiertnie tytuły Bohatera Ukrainy (najwyższe odznaczenie Ukrainy): Szuchewyczowi (dowódcy UPA) w październiku 2007, a Banderze (politycznemu przywódcy UPA) w styczniu 2010 roku, tuż przed ustąpieniem z urzędu. Oba dekrety były wątpliwe pod względem prawnym (ani Szuchewycz, ani Bandera nie byli obywatelami Ukrainy), ale ich anulowanie także budzi wątpliwości, gdyż decyzje o przyznaniu odznaczeń mogą być uchylone tylko w razie prawomocnego skazania odznaczonej osoby za ciężkie przestępstwo i na wniosek sądu.

Oba dekrety zostały zaskarżone przez donieckich adwokatów, sąd uznał ich wnioski za zasadne, a apelacje obrońców legalności dekretów zostały odrzucone. Tym samym droga prawna została zamknięta. Prezydent Janukowycz już wcześniej podporządkował się wyrokowi sądu, usuwając dekrety ze spisu aktów prawnych (ale ich nie unieważniając). Orzeczenie Wyższego Sądu Administracyjnego potwierdza, że akty prawne najwyższych organów państwa mogą być zaskarżane do sądów powszechnych, także przez obywateli, nie mających w ich uchyleniu interesu prawnego, a sądy są władne pozbawiać dekrety, rozporządzenia, a nawet ustawy, mocy prawnej. Takie rozumienie konstytucyjnego prawa do sądu podważa zasadę pewności prawa. Precedens, stworzony w sprawie tych dekretów może okazać się groźny dla ukraińskiego systemu prawnego. <TAO>